

Do historii praw przeciwko lichwie.

Przez

Aleksandra hr. Stadnickiego.

(Dalszy ciąg. Ob. Nr. 3, 4, 5 i 6 Dodatku tygodniowego.)

IV.

Czy i jaki wpływ wywarły istniejące prawa przeciw lichwie na kredyt ziemski i osobisty w Galicyi?

Myslimy, iż każdy, co sobie powyższe zadał pytanie, przyzna bez wahania, iż patentowi z 2^{go} grudnia roku 1803 i zawartemu w nim ograniczeniu stopy procentowej od długów hipotecznych własność ziemską w całej Austrii a mianowicie w Galicyi to przede wszystkim zawdzięcza, iż z funduszków popularnych miejskich i korporacyjnych znacznemi pożyczkami na niski procent się zasilila i ciągle się jeszcze zasila. Już od przywrócenia pokoju Europy w roku 1815 zaczęły się przynależać znowu fundusze miast i korporacyj i szukać na dobrach ziemskich zarówno z kapitałami małoletnich bezpiecznej lokacji na procent prawem dozwolony. Wielki to był ratunek dla właścicieli ziemskich w Galicyi, którzy z działów familijnych znaczne spłaty uiszczać mieli, i których realności temi pasywami do wielkiej części już obciążone były.

Na pożyczki u prywatnych mały wpływ wywarły bezpośrednio postanowienia rzeczonożego patentu. Tak jak przed ogłoszeniem onegoż tak i długo jeszcze potem trzymała się zwykła stopa procentowa nawet przy pożyczkach hipotecznych 7% do 8%, które pożyczający chętnie opłacał, chyba że intabulacja długu bez jego wiedzy uzyskana została, albo ściśniony wymówieniem kapitału dłużnik w celu przewleczenia zapłaty do obrony prawnej uciekać się musiał. W takim procesie, którego zwykle lat kilka, czasem do dziesięciu trwał, zarzucał dłużnik opłatę poprzednią wyższych procentów i żądał ich odtrącenie od kapitału dłużnego. Procesu o lichwę, kilka rażących wypadków wyjąwszy, nikt niewytaczał.

Garnęły się też do lokacji na dobrach ziemskich we wielkiej ilości wszelkie kapitały, które się u prywatnych pomалу tworzyły, zwłaszcza, że wówczas inzej lokacji jak pożyczkę prywatną nie znano.

Zdawało by się, iż ta łatwość kredytu do podniesienia stanu obywatelskiego i ceny majątków ziemskich przyczynić się była powinna. Właśnie przeciwnie atoli okazał się skutek. Przeciężenie hipoteki ziemskiej długami, chociaż na mały procent zacięgniętymi, pozbawiło wkrótce znaczną część właścicieli ziemskich, zwłaszcza przy upadających co raz cenach produktów, możliwości uiszczenia się regularnego z prowizyi, a częstsze uchybienia w tym względzie, pociągnęło za sobą wypowiedzenie kapitałów pożyczonych. Rzecz naturalna, że gdzie dłużnik już procentów opłacać nie mógł, zdobyć się mógł tem mniej na zapłatę znaczniejszego kapitału. Ztąd niezliczone procesa, które po długoletnich i przewlekanych obronach, sprzedają egzekucyjną majątków obdłużonych się kończyły. Przeprowadzenie samej ekstrykacyi, przy mnogiej liczbie wierzycieli hipotecznych koniecznie znowu kilka lat zabierać musiało, a że pod czas jej biegu procenta przyrastały, niżej kolkowani wierzyciele hipoteczni często zupełnie z swemi wierzycielami spadali.

Jak wielką była liczba sprzedanych w drodze egzekucyjnej majątków ziemskich w pierwszych 40 latach tego wieku, z edyktów licytacyjnych tej epoki przekonać się można. Reszta zadłużonych znaczniej posiadłości ochronila się od tej klęski dopiero w skutek zaprowadzenia towarzystwa kredytowego i pożyczek tak przez to towarzystwo, jak przez kasę oszczędności wiedeńską i galicyjską udzielonych, które przez właścicieli tabularnych na zapłacenie długów prywatnych użyte zostały. Uwolnione tym sposobem kapitały, szukały znowu lokacyi; a że wysoka ówczesna cena listów zastawnych i papierów publicznych, mały tylko procent właścicielom ich dawała, poczęły się te kapitały znowu zwracać ku pożyczkom prywatnym, ku ziemi. Ale spłoszeni doświadczeniem przebytem, przemysłiwali kapitaliści nad taką formą pożyczki, która by im przy-

najmniej długoletnie procesa w celu przewidzenia sądowego swej wierzycielności oszczędzila. Pożyczki na weksle, do których wystawienia od roku wszyscy zarówno uprawnieni zostali, i którym sądowa praktyka w Galicyi już przed ogłoszeniem nowego patentu wekslowego prawo do hipotecznej egzekucyi przyznawała, zdawało się być tym środkiem pożądanym. Już około roku 1840 zaczęli i prywatni między sobą tylko na weksle pożycać, wiedząc, iż skoro wypłata na terminie uiszczona niezostanie, wierzyciel uzyskany natychmiast nakaz płatniczy, na wszystkich majątnościach dłużnika w najkrótszej drodze hipotekować, i tym sposobem bez długich procesów bezpieczeństwo zupełne uzyskać może. Droga ta była tak krótką, tak prosto do celu prowadzącą, oszczędzała tyle kosztów prawnych, pokrywała tak snadnie pobór wyższych procentów, że zniechęca do udzielania pożyczek ziemianinom także i kapitalistóm starozakonnych, podając im sposobność pozyskiwania i z tych pożyczek takiego samego procentu, jaki im pierwej kapitały ich w handel lub przemysł włożone przynosiły. Odtąd wstąpili kapitaliści starozakonni w rzędy wierzycieli hipotekowanych właścicieli ziemskich. A że nie nalegali na zapłatę w oznaczonym terminie i chętnie swą wierzycielność za opłatą wyższych procentów lub dopisaniem onychże do kapitałów przedłużali, zaczęli się udawać prawie wyłącznie do nich właściciele ziemscy z żądaniem pożyczki, niebacząc czy przy szczupłych dochodach obdłużonych majątności długo wyższe procenta opłacać będą w stanie. Doświadczyli w krótkce obie strony skutków tej łatwości kredytu. Wstrząśnienie z roku 1846 i okropne skutki onegoż, którym rozgłos większe jeszcze niż rzeczewiste nadała rozmiary, spłoszyła po pierwszy raz wierzycieli wekslowych, wzniesając w nich obawę, czy znaczna część ich dłużników, tego wstrząśnienia nie padła ofiarą; otworzyło im oczy nad niebezpieczeństwem wypożyczenia tak wielkich sum, na kredyt osobisty. Zaczęli się też domagać hurmą zabezpieczenia hipotecznego, i rzecz zaledwie do uwierzenia, weszło do tabuli jeszcze w r. 1846 weksłów za przeszło 1.000,000 złr. m. k., z których największa część na zachodnie cyrkuly przypadła. Odtąd weszło w zwyczaj u kapitalistóm przedłużanie weksłów tylko tak długo, dopóki albo większą część kapitału już w wyższych procentach nieodbiorą, albo ze strony wierzyciela, trudności w opłacie tych procentów nieoznają. Gdziekolwiek na taką trudność natrafiali, lub się dowiedzieli że już dochody dłużnika zaledwie na zapłatę procentów od istniejących już długów wekslowych wystarczają, przystępowali zaraz do żądania nakazu płatniczego, i skoro tenże prawomocnym został do zabezpieczenia onegoż w drodze egzekucyjnej na wszystkich majątnościach ziemskich dłużnika. Często zgadzali się na to sami dłużnicy, wiedząc, iż od tego czasu już tylko procent prawny opłacać, a wierzycieli nawet i tego prawnego procentu, jako już zabezpieczonego, domagać się niebędą, i tylko od czasu do czasu potrzebne kroki sądowe, w celu przerwania preskrypcyi procentów przedsięwzima. W skutek tego przyrastały znowu na szkodę późniejszych wierzycieli hipotecznych, kilkoletnie prowizye od kapitału dłużnego, często już poprzednio dopisywaniem wyższych procentów znacznie pomnożonego. Temu to głównie przypisać należy, iż majątności ziemskie zwłaszcza w zachodnich cyrkulach w ostatnich latach znowu do tak wielkiego obdłużenia doszły, jakie wykazały ekstrakta tabularne przedłożone w celu przyznawania wynagrodzenia urbaryalnego i rozdzielania onegoż między wierzycieli — że doszły do tego stanu, pomimo, że na oswobodzenie ich od długów prywatnych, towarzystwo kredytowe i kasy oszczędności wiedeńska i galicyjska, w poprzedzających piętnastu latach 16.000,000 złr. m. k. pożyczły były.

Jakie zaś skutki to przeciężenie dóbr ziemskich długami wekslowymi w hipoteczno zamienionemi na los właścicieli tych wywarło wiele licytacyj egzekucyjnych w latach 1848 do 1854 za sobą

pociągnęło, wiele wierzycieli w skutek tych licytacji wszelkiej nadziei odzyskania swych wierzytelności pozbawionych zostało, uczy aż zanadto bolesne doświadczenie ostatnich tych lat.

Dzięki przyznaniu wynagrodzenia za urbaryalne powinności, a obróceniu onegoż choć częściowemu na oswobodzenie hipoteki ziemskiej od ciężarów prywatnych, dzięki także wysokim cenom produktów galicyjskich w ostatnich latach, usunęło się to przesilenie i powrócił stan bierny majątków ziemskich do stanu normalnego.

Zagrożenie zaś procedury kryminalnej orzeczone przytoczonym w poprzedzającym artykule rozporządzeniem nowej procedury karnej z 29. lipca 1853, odstręczyło wielu kapitalistów lichwą się trudniących od dalszych lichwiarskich pożyczek — a rozszerzone pole do spekulacji w papierach rządowych i industrialnych odwróciła od pożyczek na majątności ziemskie także wiele innych kapitałów wolnych i zupełnie inszy nadało im kierunek.

Mamyż tegoż żałować? podług naszego zdania bynajmniej. Na doświadczeniu oparci, uważamy znaczne zadłużenie majątności za zwykły skutek wielkiej łatwości kredytu, a takie znaczne zadłużenie za nader zgubne dla właścicieli ziemskich. Ono ich kępuje we wszystkich przedsięwzięciach, ono przeszkadza im w stopniowym polepszeniu gospodarstwa, o którym myśleć nawet niemoże właściciel, codziennie się tylko nad tem troszczący, jak opędzić procenta od swych długów, albo jak się ochroni od wypowiedzenia znacniejszego kapitału. A gdziekolwiek takie wypowiedzenie przy większym zadłużeniu następuje, tam prowadzi prawie nieochybnie do sprzedaży egzekucyjnej całego majątku nieruchomego dłużnika, ponieważ widząc hipotekę znacznie zadłużoną, kaźden, choćby w celu oczyszczenia jej, pożyczać się waha. Smutna to ale niezawodna prawda, iż kiedy kupiec i przemysłowiec nierównie większym kapitałem, niż posiada, obraca i w miarę rozszerzenia swego kre-

dytu majątek swój powiększa, kredyt ziemski dla ewidencji hipoteki w ciasne jest zamkniętym granice i tych granic bezkarnie przekraczać nie może. Za granice normalnego kredytu hipotecznego mamy połowę wartości realności obdłużonych. Powiemy więcej. Naszem zdaniem powinnyby majątność ziemska i nawet w tych granicach tylko takimi długami być obciążoną, które się w pewnym czasie umarzają, jeżeli właściciel swobodność ruchu w kierunku swego gospodarstwa zachować ma, i w celu polepszenia onegoż nakłady robić chce. Nakłady albowiem gospodarskie z natury rzeczy pomалу i stopniowo tylko się wyplacają; niemożna zatem z korzyścią tylko takie długi na nie zaciągać, które się powoli same umarzają. Takiego wierzyciela posiadają właściciele ziemscy galicyjscy w towarzystwie instytucji, której insze prowincye monarchii Austriackiej jej zadrószeją. Nie pozostaje im zatem nic do życzenia, jak żeby za nadto szczupłe teraz pożyczki tego towarzystwa, mogły być do tego stopnia rozszerzone, aby bez narażenia bezpieczeństwa banku kredytowego, większą pomoc dłużnikom jego nieść mogły, tudzież aby zpłaty inszych wierzycieli tabularnych przez towarzystwo kredytowe ułatwione zostały. Skoro to nastąpi, znajdą właściciele ziemscy w samym banku kredytowym ów kredyt hipoteczny, którym im jest potrzebnym, znajdą go w takich granicach, w jakich jedynie jest dla nich zbawienny. Uzupełni się tem dzieło przez rozdzielenie urbaryalnego wynagrodzenia rozpoczęte tj. oswobodzenie hipotek i długów wypowiedzialnych. Oswobodzenie to zaś podniesie kredyt osobisty gospodarzów i nada im możność sprostać chwilowym wymaganiom gospodarstwa, zaciąganiem pożyczek na krótki termin, które, jeżeli nie tak łatwo jak dotąd w hipoteczne długi przemienić się będą mogły, tylko punktualnym, i osobistą pewnością dającym ludziom udzielane będą, i tem samem do podniesienia punktualności się przyczynią.

(Dokończenie nastąpi.)

Obrót handlu krajowego w październiku 1856.

Porządkiem nowej taryfy.

(Obacz Nr. 3 Dodatku tygodniowego.)

Przywóz do kraju.

Wprowadzono	w okręg Na- miestnictwa lw.	na Bukowinę	Wprowadzono	w okręg Na- miestnictwa lw.	na Bukowinę
	funtów			funtów	
Kakao w łupach i pestkach . . .	6,25	—	Wódka, rum, arak	147,46	15,04
„ tarte	24	—	Likwory i słodzone trunki . . .	9,10	—
Kawa surowa i surogaty	513,42	96,85	Wino w butelkach	64,36	7,46
Korzenie pospolite	73,27	7,54	„ w beczkach	24,59	—
„ przednie	12,49	1,75	„ moldawskie	—	1115,66
„ najprzedniejsze	1,49	—	Winogrona	—	331,05
Owoce południowe przednie . . .	167,01	14,16	Pieczywa przednie	15,75	3,33
„ średnie	45,78	2,69	„ ze związku celnego	1,44	1,54
„ pospolite	57,34	4,19	Materye farbiarskie, indigo, kosze- nilla	3,57	23
Herbata	214,75	8,76	Guma i żywica, dziegieć	1059,07	—
Cukier rafinowany	126,65	2,35	Preparata chemiczne, boraks . .	128,54	102,68
Tytoń dla prywatnych	27	3,34	Żelazo	9,29	1,50
Owoce świeże	15,28	45,58	Błacha zelazna, czarna	12	—
Zboże: pszenica, orkisz	4817,70	1668,15	„ bielona	15,10	—
„ żyto, kukurudza, hreczka . . .	122,28	17829,23	Żelazo lane	—	4,01
„ jęczmień, stód i owies	509,00	1417,80	Cynk w płytach	36,18	—
Ryż trzebiony	81,71	21,07	Miedź, mosiądz	6,06	5,12
Mąka i miewo	237,07	445,49	Len i konopie	135,55	—
Rośliny i nasiona olejne	183,24	—	Wełna surowa	5424,05	2202,94
„ gorczyca	474,85	16,34	Bawełna w przędzy, wata	7	1,85
„ bliżej nieoznaczone	27,10	14,47	„ bielona	2,21	2
Ryby, śledzie, sztokfisz	1221,66	41,48	„ farbowana	3,21	16
„ bliżej nieoznaczone	424,88	15,17	Przędza lniana	—	1,20
Skóry surowe	169,37	687,14	„ w niciach	—	1,69
„ bliżej nieoznaczone	17,36	—	Wyroby bawełniane pospolite . .	2	20
Futra	19,13	68	„ „ średnie	8,99	5,20
Sierć i szczecina	277,22	3,60	„ „ ze związku celnego	5	4
Miód przasny	8,78	8,05	„ „ przednie	3,64	2,09
Wosk	2,80	—	„ „ ze związku celnego	98	1,87
Ser	24,89	331,37	„ „ najprzedniejsze	80	7
Tłuszcz, tran rybi	239,00	15	„ „ ze związku celnego	21	10
Łoje	477,18	5,88	Wyroby lniane przednie	4	—
Oleje, oliwa	65,56	32,40	„ „ ze związku celnego	8	—
„ bliżej nieoznaczone	42,34	—	„ „ najprzedniejsze	1	—
„ ze związku celnego	21,12	—	Wyroby wełniane pospolite . . .	14,92	48
Piwo i miód w beczkach	52,16	6,37			

Wprowadzono	w okręg Na- miestnictwa lw.	na Bukowinę	Wprowadzono	w okręg Na- miestnictwa lw.	na Bukowinę
Wyroby wełniane średnie	13,32	2,64	Wyroby gliniane najpospolitsze	3,09	6
„ „ ze związku cel- nego	9,01	66	„ „ pospolite	—	1,48
„ „ przednie	2,53	4,31	„ „ średnie	37	—
„ „ ze związku cel- nego	2,88	5	Porcelana ze związku celnego	2	—
„ „ najprzedniejsze	4	—	„ „ najprzedniejsza	36	—
„ „ ze związku cel- nego	5	2	„ „ ze związku celnego	59	—
Wyroby jedwabne przednie	4,73	66	Wyroby żelazne najpospolitsze	3	—
„ „ ze związku celnego	2,92	17	„ „ pospolite	1,69	—
„ „ pospolite	5,42	9	„ „ ze związku celnego	35,70	10,29
„ „ ze związku celnego	2,00	17	„ „ przednie	2,18	—
Suknie i stroje	2,06	1,17	„ „ ze związku celnego	6,34	1,42
„ „ przednie	2,30	44	Wyroby z kruszcu	4,21	1,63
„ „ najprzedniejsze	1,14	8	„ „ ze związku cel- nego	75	—
Papier pospolity ze związku celnego	44	—	Instrumenta	3,59	1
„ „ przedni	24	—	„ „ ze związku celnego	55	—
„ „ ze związku celnego	5,49	3	Maszyny żelazne	1,58	—
„ „ najprzedniejszy ze związku celnego	25	1	„ „ bliżej nieoznaczone	25	—
Wyroby z papieru	1,50	3,96	Drobny towar najprzedniejszy	47	2
„ „ ze związku celnego	3,05	23	„ „ przedni	1,28	5
„ „ kuśnierskie surowe	5,55	—	„ „ ze związku celnego	2	2
„ „ ze związku celnego	21	—	„ „ pospolity	3,05	—
„ „ gotowe	20	9	„ „ ze związku celnego	10	—
Skóry proste	62,38	11	Preparata chemiczne pospolite	130,36	2,85
„ „ przednie	12	—	„ „ przednie	1,61	—
„ „ ze związku celnego	3,30	—	„ „ bliżej nieoznaczone	15,01	3
Wyroby ze skóry i kauczuku po- spolite	28	1	Mydło i świece	9,85	—
„ „ przednie	1,55	6	Mydło proste	2,14	32
„ „ ze związku celnego	23	—	„ „ pachnące	61	—
Rękawiczki	2	—	Książki, karty, muzykalia	9,68	35
„ „ ze związku celnego	1	—	„ „ ze związku celnego	35,69	8,07
Róg wielorybi ze związku celnego	1,92	—	Gałgany	66,00	—
Wyroby kościane	2	—	Kości	129,00	3,24
„ „ ze związku celnego	18	1	Bydło rzeźne: woły, byki sztuki	57	6,601
Wyroby drewniane najpospolitsze	17,93	8	„ „ krowy i cielęta	160	10
„ „ przednie	1,07	—	„ „ owce	216	1116
„ „ ze związku celn.	1,17	49	Nierogacizna	7	779
„ „ najprzedniejsze	4	—	Stadnina: konie i źrebięta	275	80
„ „ ze związku cel- nego	3,82	—	Drzewo na opał stopy kubiczn.	4820	—
			„ „ transport lądem	—	6480
			„ „ fabryczne	3,290	—
			„ „ transport lądem	90	33

Wywóz za granicę.

Wywieziono	z okręgu Na- miestnictwa lw.	z Bukowiny	Wywieziono	z okręgu Na- miestnictwa lw.	z Bukowiny
Owoce południowe	49,14	—	Papier najpospolitszy	—	100,59
Zboże: pszenica, orkisz	48,80	—	„ „ prosty	—	129,44
„ „ żyto, hreczka, kukurudza	220,20	25,50	Wyroby drewniane przednie	154,00	3,00
„ „ jęczmień, słód, owies	158,70	—	„ „ furnir i posadzki	20,30	18,75
Mąka i mieliwo	820,65	8,50	Wyroby szklane średnie	1839,72	8,30
Rosliny, nasiona olejne	103,34	24	„ „ pospolite	—	354,50
Skóry surowe	40,10	—	„ „ przednie	14,00	20,97
Wino w beczkach	213,50	—	Wyroby żelazne najprościejsze	29,63	33,13
Preparata lekarskie	24,86	—	„ „ kosy	2468,63	53,07
Preparata chemiczne, arsenik	163,35	11,20	Instrumenta	818,15	10,50
Miedź i mosiądz w płytach	—	105,87	Maszyny żelazne	76,00	64,00
Bawełna surowa	449,19	—	Drobny towar pospolity	20,52	7,36
Wyroby lniane najpospolitsze	—	235,62	Preparata chemiczne	63,72	2,80
„ „ pospolite	18,35	16,80	Zapałki	7,50	34,80
„ „ średnie	94,71	5,50	Książki, i muzykalia	9,34	6,97
„ „ przednie	67,85	5,47	Drzewo fabryczne stóp kub.	977,64	6749
Wyroby wełniane najpospolitsze	10,04	282,07	„ „ transport lądem	—	55316
„ „ średnie	98	37,67	Tratwy i sflawy beczek	3050	—

Żupy solne w Galicyi i na Bukowinie.

Wywar i sprzedaż soli w listopadzie 1856 i 1855.

(Obacz Nr. 50 Dodat. tygod. z r. 1856.)

Produkowano cetnarów:

W listopadzie 1856.	W listopadzie 1855.
W Galicyi 42,495 ²⁹ / ₁₀₀	43,691 ⁶⁶ / ₁₀₀
Na Bukowinie 3,594 ⁵⁴ / ₁₀₀	3,091 ²⁹ / ₁₀₀
Razem 46,089 ⁸³ / ₁₀₀	46,782 ⁹⁵ / ₁₀₀
W listopadzie r. 1856 w Galicyi mniej: 1,196 ³⁷ / ₁₀₀	
„ „ „ na Bukowinie więcej: 503 ²⁵ / ₁₀₀ Cet.	

Przedano cetnarów:

W listopadzie 1856.	W listopadzie 1855.
W Galicyi 46,906 ⁵⁰ / ₁₀₀	47,752 ¹⁰ / ₁₀₀
Na Bukowinie 3,266 ⁹⁵ / ₁₀₀	3,057 ⁴⁰ / ₁₀₀
Razem 50,173 ⁴⁵ / ₁₀₀	50,809 ⁵⁰ / ₁₀₀
W październiku 1856 w Galicyimniej: 845 ⁶⁰ / ₁₀₀	
„ „ „ na Bukowiniewięcej: 209 ⁵⁵ / ₁₀₀ Cet.	

Gorzelnie i browary w okręgu Namiestnictwa lwowskiego.

Wydatek w listopadzie 1856—1855.

(Obacz Nr. 4 Dodatku tygodniowego.)

Nr.	Powiaty kameralne	W ó d k a								P i w o							
		Ilość gorz.		Ilość wiader zacieru		Zestawienie w listopa. 1856				Ilość bro.		Wywarzono wiader piwa		Zestawienie w listopa. 1856			
		w listopa. 1856	w listopa. 1855	więc.	mniej	więcej	mniej	Zajętych gorzelnii	Wydanych wiader zacieru	w listopa. 1856	w listopa. 1855	więc.	mniej	więcej	mniej	Zajętych browarów	Wydanych wiader piwa
1	Brody	28	67,043	35	83,763	—	7	—	16,720	17	4,110	15	2,739	2	—	1,371	—
2	Brzeżany	28	57,761	43	101,696	—	15	—	43,935	10	2,167	11	2,010	—	1	157	—
3	Czerniowce	39	114,025	85	183,427 ^{20/}	—	46	—	69,402 ^{20/}	20	4,595	20	4,467	—	—	128	—
4	Kołomyja	55	38,598 ^{20/}	106	62,840	—	51	—	24,244 ^{20/}	9	1,510	8	1,450	1	—	60	—
5	Lwów	5	11,280	5	12,768	—	—	—	1,488	7	1,630	7	2,521	—	—	—	891
6	Przemyśl	16	20,276	11	17,955 ^{20/}	5	—	2,320 ^{24/}	—	18	2,928	18	2,044	—	—	884	—
7	Sambor	12	28,549	14	41,265	—	2	—	12,716	7	1,897	7	1,763	—	—	134	—
8	Sanok	7	9,763	4	4,674	3	—	5,089	—	10	1,104	7	542	3	—	562	—
9	Stanisławów	35	44,021	80	122,836 ^{24/}	—	45	—	78,815	19	3,425 ^{20/}	13	3,277 ^{20/}	6	—	148	—
10	Stryj	17	48,042	22	73,575	—	5	—	24,533	10	2,661	10	2,262	—	—	399	—
11	Tarnopol	86	262,546	106	363,400	—	20	—	100,854	22	3,005	22	3,523	—	—	—	518
12	Żółkiew	24	58,084	27	67,619	—	3	—	9,535	13	2,042	12	1,609	1	—	433	—
Razem . .		352	759,988 ^{24/}	538	1,135,819 ^{20/}	—	186	—	375,831	162	31,074 ^{20/}	150	28,207 ^{20/}	12	—	2,867	—
Do tego produkeya w mieście Lwowie:		8	5,298	8	4,417	—	—	—	—	8	4,417	—	—	—	—	881	—
Suma ogólna:		170	36,372 ^{20/}	158	32,624 ^{20/}	—	—	—	—	12	—	—	—	—	—	3,748	—

(Zestawienie produkcji zacieru i piwa nastąpi.)

Waszyczyn 1401.

Pietrasz starosta halicki rozstrzyga spór o granice między Waśkiem Moszenczycem a Konradem Woreniczem.

Wo imia otcia i syna i swiataho ducha amiń. A se jaz pan Petrasz starosta halickij | i sniatynsky swid'czu to swoim lystom kto koli na sej lyst wozr(it) ili | uslyszyt czuczny iże przyszed przed mia Wasko Moszenczyz i pozwał Kun|drata Worenicza o hrancyiu o Waszyczyńskuju tohdy jemu Kondrat ne|chotił odpowidyty ołyż przyszed wotczyz dał swoju riez Waskowi w ruci lubo straty? lubo dobude? Wasko toż jemu jał Kondrat | odpowidyty jeho riez tohdy ja pan starosta Pietrasz s zemlany uczy|nyły jesmy meży imy zawytyj rok na wywedenie hrancye kto meży i|my ukazet' twerdjyszym lystom i znameny szto sut' na ty|sti tot zyskał a kto na rok ne stanet' ani wkażet' tot stra|tył tohdy ja pan starosta na toj rok swoim żywotom wyjechał | na tu hrancyiu tohdy Kundrat ukazał swoju hrancyiu i lystom i zname|ny szto na tysti stojat' a Wasko Moszenczyz na toj rok ne stał na za|wotyj ani ludyj ne wysłał to|hdy ja pan starosta nadał zemlany | otrapyły jesmy Kundra(ta) u toj hrancye pokola jemu kn(iaź) Lew ujchał i my|jemu tola ujchały po ta znamena a pry perwom sudi był pan Wasko Tiaptiu|kowiez pan Drobyz pan Mychałko Żyd Hanusow ział' Jwań Dolhyj pan Jacko Ha|rbortowskyj a ti dokonały i osudyły pan Chrezen Martynowskyj pan Oldrych Me|dusky Dityrych Kromyrow(s)ky pan Snopko pan Mychałko Hrabowecky Kostys Jehołowennycz** a na to jaż pan Petrasz starosta dał jesm Kundratowy | nasz' lyst pod naszeju peczatiu na swidoctwo i na twerdost' a pysana | pod bożiim narożinim 1000 lit 400 lit 1 lit a dań u Hałycziu u deń swia|toho Wałtromija. Amiń.

W imię ojca i syna i ducha świętego. Amen. Ota ja pan Pietrasz starosta Halicki i Sniatynski, świadczę to swoim pi-smem, ktokolwiek na to pismo wejrzny lub uslyszny je czytane, iż stanął przede mną Wasko Moszenczyz i pozwał Konrada Worenicza o granice Waszyczyna,*) wtedy Konrad nie chciał mu odpowiadac, aż gdy przyszedł właściciel i dał swój pozew Waskowi w ręce, — bądź utraci, bądź uzyska Wasko, — wtedy zaczął Konrad odpowiadać na jego rzecz. Owoż ja pan starosta Pietrasz z ziemiany ustanowiliśmy dla nich termin peremtoryczny (rok zawity) na wywiedzenie granicy, kto z nich ukaże pismem do-wodniejszem i znamiony w pismie wyrażonemi, ten uzyska, a kto na terminie nie stanie, ani ukaże, ten utraci. Tedy ja pan starosta na terminie tym osobiście wyjechałem na tę granicę. Wtedy Konrad ukazał swoją granicę i pismem i znamiony, jak-kie były w pismie wyrażone, a Wasko Moszenczyz nie stanął na tym terminie peremtorycznym, ani ludzi nie wysłał. Wtedy ja pan starosta wyznaczyłem ziemian, a z nimi uprawniłszy Konrada w tej granicy, ile mu był wydzielił książe Lew, i my mu tyle wydzieliłi, według znamion. A na pierwszym sądzie był pan Wasko Tiaptiukowiez, pan Drobyz, pan Michalko Żyd zięć Hanusow, Jan Dolhy, pan Jacek Harbortowski, ci byli wykonawcami i sędziami, pan Chrezen Martynowski, pan Oldrych Meduski, Dityrych Kromyrowski, pan Snopko, pan Mi-chalko Hrabowiecki, Kostys Jehołowennycz. A na to ja pan Pietrasz starosta dałem Konradowi nasze pismo pod naszą pie-częcią dla świadectwa i mocy. A pisano po Bożem narodzeniu roku 1401. Dan w Haliczu w dzień świętego Bartłomieja. Amen.

Oryginał na pergaminie kiryliką pisany znachodzi się w bibliotece p. Mieczysława Pawlikowskiego. Pieczęć oderwana.

*) Waszyczyn, Wasieczyn, wieś w obwodzie brzeżańskim.

***) Można także czytać: Kostysze Hołowennycz.

Jan Wagilewicz.

Środek od wilgoci ścian.

Wdzięczny będzie kto na rumatyzm cierpi. — Rozpuścić w oleju terpentynowym Asfalt na pokost, i tym pokostem powlec trzy, cztery razy dychtowny papier. Tym papierem wykładam wilgotne

ściany; potem idą zwykle obicia albo tapety. I cały sposób; kto go użyje, nie dozna wilgoci, i tapety zachowa. — A zechce kto od pleśni zachować konserwy i owoce w słojach, niech popokostuje w ten sposób obowiązki i przykrywki na nie, z cieńszego papieru.

Sprostowanie do Nr. 6 Dod. tyg.

- a) Pierwsza kolumna, szpalta pierwsza, wiersz 17ty zamiast: „zamienionej“ czytaj: „zamierzonej.“
 b) Wiersz 17ty od dołu, zamiast: „widzi autor w powołaniu“ czytaj: „widzi w powołaniu.“
 c) Szpalta druga, wiersz trzeci od dołu, zamiast: „nieróżniac“ czytaj: „nierozróżniając.“

- d) Druga kolumna, wiersz czwarty z góry, zamiast: „na dłużej i więcej jak na pół roku“ czytaj: „na dłużej niż na pół roku.“
 e) Usłup trzeci wiersz 5ty zamiast: „pożyczającego kapitału“ czytaj: „pożyczonego kapitału.“
 f) Druga kolumna, druga szpalta, wiersz szósty od dołu, zamiast: „wykonania“ czytaj: „wykazania.“